GAZETA POLSKA

prenumerata w miéjscu kwartalnie złp. 12 — miesięcznie złp. 4. Ner pojedynczy gr. 10.

N^ro 168.

Prenumerata na prowincji z opłatą pocztową złp. 20 kwartalnie.

w Warszawie dnia 26 Czerwca 1829 roku w Piątek

WIADOMOSCI KRAJOWE i ZAGRANICZNE

KRÓLESTWO POLSKIE — Warszawa.

-- *Pisarz trybunału cywilnego województwa mazowieckiego.* -- Wiadomo czyni, iż nieruchomość w Warszawie przy ulicy Czujnéj pod Nrem 2000 na gruncie czynszowym szpitala S. Ducha w cyrkule II. gminie téjże pod okręiem sądu pokoju powiatu i miasta Warszawy wydziału I położona, należąca według wykazu hypotecznego prawem własności do Józefa Dębskiego obywatela w Warszawie w domu pod Nrem 1997 zamieszkałego, a według kontraktu kupna i przedaży do Abrahama Mośkowicza Hecht w Warszawie pod Nrem 2108 zamieszkałego -- została na żądanie Felixa Gumowskiego obywatela w Pradze pod Warszawą pod Nrem 215 zamieszkałego, jako opiekuna nieletniego Józefa Gumowskiego w exekucji naprzeciw temuż Józefowi Dębskiemu i Abrahamowi Mośkowiczowi Hecht w Warszawie jako dłużnikom, aktem Stanisława Modzelewskiego komornika przy tutejszym trybunale cywilnym z dnia 27 listopada r. b. końcem przymuszonego wywłaszczenia zajętą i zaaresztowaną. -- Nieruchomość ta zostaje w dzierżawie Lewka Judki Hedrycha, składa się z domu frontowego massyf murowanego zajętego przez Lewka Judkę Hedrych dzierżawcę, pałacyku w ogrodzie massyf murowanego, zajętego przez lokatorów Wojciecha Konstantego, Szczepana Izy, Łukasza Gregorowicza, Lewka, Szalmonowicza Szyper, Szymona Wiktora, Małgorzatę Wiśniewską, dziedzińca z ogrodem.

Powyższe zajęcie zostało dnia 12 grudnia r. b. zostawionem w kopji Janowi Porzych pisarzowi sądu pokoju powiatu i miasta Warszawy wydziału I, dnia 15 grudnia Piotrkowskiemu kommissarzowi cyrkułu II miasta stołecznego Warszawy na ręce Zaleskiego sekretarza, tudzież radcy stanu Karólowi Wojdzie prezydentowi municypalności i policji miasta stołecznego Warszawy na ręce Bagińskiego sekretarza dziennikarza, dnia 16 miesiąca i roku bieżących zostało wpisane do xięgi wieczystéj zajętych nieruchomości, a dnia dzisiejszego do xięgi zaaresztowań nieruchomości w kancellarji trybunału cywilnego województwa mazowieckiego utrzymywanéj. Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży odbędzie się na audjencji publicznéj trybunału cywilnego województwa mazowieckiego wydziału I w miejscu jego posiedzeń w Warszawie przy ulicy Długiéj Nro 549 dnia 17 lutego roku przyszłego 1829. -- Dyrygować będzie sprzedażą Mikołaj Chudzyński patron w Warszawie w domu Nro 176 zamieszkały, u którego popierający sprzedaż Felix Gumowski ma zamieszkanie. -- W Warszawie dnia 29 grudnia 1828 roku. -- A. *Podbielski* pisarz.

Wywieszono na tablicy w sali audjencjonalnéj trybunału cywilnego województwa mazowieckiego dnia 31 grudnia 1828 r. -- A. *Podbielski* pisarz.

Po odczytaniu zbioru objaśnień i warunków sprzedaży domu wyż rzeczonego w dniach 17 lutego, 4 i 19 marca r. b. oraz po odbyciu przygotowawczego przysądzenia 28 kwietnia t. r. termin do ostatecznego przysądzenia na dzień 12 czerwca wyznaczonym został, który to termin bezskutecznie spełzł; nowy zaś termin do ostatecznego przysądzenia wyrokiem na dniu 12 czerwca r. b. na dzień 28 lipca 1829 r. wyznaczonym został, w którym to terminie licytacja zaczynać się będzie od summy złp. 7666 wyrokiem przygotowawczo na imie Chudzyńskiego patrona domu przysądzonego. -- W Warszawie dnia 25 czerwca 1829 r. (podpisano) A. *Podbielski* pisarz.

— *Obwieszczenie.* — W dniu 30 czerwca jako i w dniach następnych r. b. wyjąwszy święta, począwszy od godziny 9téj rano do 5téj z południa za Warszawą w Willanowie, odbędzie się publiczna sprzedaż przedmiotów, do upadłości Jakóba Neümark należących, a mianowicie bydła wyborowego dojnego około sztuk 100, wołów opasowych, koni z zaprzęgami 16, wozów kutych do wożenia piwa, 4 garncy gorzelnianych z wężem średniéj wielkości i statkami do tegoż apparatu, karety fasonu nowego, kocza takiegoż, chmielu znacznéj ilości, słodu, wódki słodkiéj i likieru dwugatunkowego, beczek piwnych około sztuk trzysta, garnków miedzianych do grzania piwa, naczyń blasaznych i miedzianych szynkarskich, dwóch katarynek stanu dobrego, pułszorków z trędzlami i naszelnikami surowcowych, worków drelichowych, miar do zboża, kuf różnej wielkości, siodła angielskiego z munsztukiem i dwóch ordynaryjnych, sieci do łowienia ryb, latarni na sposób warszawski, okien inspektowych, narzędzi rolniczych, to jest: bron żelaznych, radeł takichże, drabin i skrzyń kutych do wożenia kartofli, lad do sieczki i t. p. innych artykułów, które więcéj dającemu i przybicie otrzymującemu za gotowe pieniądze przyznane zostaną. — W Warszawie dnia 15 czerwca 1829 r. — A. *Lipiński.* — K. *Zuberbier.* — Syndycy upadłości J. *Neümark.*

— *Skład główny wód mineralnych naturalnych w królestwie polskiem, przy handlu korzennym i win M. B. Gordon Wwy.* — Zawiadamia szan. publ. że odebrał wody egerskiéj, gorzkiéj, saidszyckiéj, bilińskiéj, obersalzbrun, kudowskiéj, reinertskiéj, altwasser, soli karlsbadzkiéj, flintsburskiéj, które dla rozróżnienia od innych utrzymujące wody, ma wyryte na każdéj bańce i butelce: skład. Wszelkie tu niewyszczególnione a preiskurantem objęte wkrótce nadejdą, o czém pisma publiczne w swoim czasie doniosą.

Oprócz tego odebrał znaczny transport wód marjenbadzkiéj kreutz i ferdinandsbrun których obszerniéjsze opisanie byłoby tu za zbyteczne, gdyż nieomylna ich skuteczność już od dawna jest tak powszechnie doświadczona i znana. Lecz jak natura w swoich działaniach jest nieograniczona, przekonywa zdanie sławnych doktorów Huflanda, Kreisinga i innych, tak z niemi zgodne w tych słowach: »Gdy woda karlsbadzka nie może być rozsyłana, dla tego we wszystkich słabościach użycie wody téj wymagających, może ją zastąpić woda marjenbadzka kreutz- i ferdinandsbrun przez lekarza wszakże poprzednio zaleconą; uwolniają bowiem nagromadzone od dawna nieczystości, oczyszczają z kamiuszków i piasku częstokroć w wnętrznościach osiadłych, przyśpieszają krążenie krwi, wpływają skutecznie na wszelkié sekrecje i przez mocne poty wszystkie niemal słabości ustają.»

Ogólne opisanie tych wód każdy z ich nabywających dostać może. Aby zaś szan. publ. nie była zawiedzioną w nabywaniu istotnych naturalnych wód, przeto dyrekcje właściwe tych źródeł ustanowiły, że każda bańka i hyalbutelka z mego składu ma na sobie wyryte: *skład* (Niederlage) i tylko za takowe skład główny odpowiedzialnym być zobowiązuje się.

— Podpisany kurator massy po ś. p. Benedykcie Chambre w Zwierzyńcu, obwodzie zamojskim, województwie lubelskiém zmarłym, wzywam sukcessorów tegoż Benedykta Chambre, aby się z prawami swojemi do spadku zgłaszali; inaczéj sami sobie winę przypiszą, jeżeli skarb publiczny takowy w posiadanie obejmie. — Lublin d. 16 czerwca 1828 r. — *Jan Czyński* Patron.

— Most stary w wilją Ś. Jana wieczorem napełniony był mnóstwem obojéj płci mieszkańców. Około godziny 9 było może 30,000 widzów przechadzających się na moście i przypatrujących się przy brzegu i przy poręczach. Wianków nie wiele puszczano na wodę i wieczór ten starożytnéj słowiańszczyzny czasy przypominający, był raczéj modną przechadzką i spaniałém mocy zwyczaju świadectwem, a niżeli widowiskiem, któreby wznawiało obrzęd czasów pogańskich jsięgający. Możnaby zwyczaj ten kształcić i jednostaność tak przechadzki jak widoku, zamienić w urozmaiconą, więcéj jak dotychczas ożywioną i gimnastyczną zabawę ludu, gdyby n. p. miłośnicy zwyczajów starożytnych za zręczne chwytanie wianków nagrody wyznaczali, gdyby urządzone były gonitwy na czółnach, gdyby puszczane były ognie sztuczne z brzegów lub na wodzie, gdyby muzyka, życia całości dodawała etc.

— Urządzona od niejakiego czasu niedaleko nowego mostu kawiarnia Pana Krosettego, zwraca uwagę osób, które ją zwiedzają szczególniejszém malowidłem. Wyobraża ono na czterech ścianach w osobach alegorycznych naturalnéj wielkości, cztéry części świata Europę, Azję, Afrykę i Amerykę. Malarz albo zapomniał o piątéj części świata, albo może pominąć ją musiał dla braku piątéj ściany, albo téż przez mały kadłub bez rąk, umieszczony między Azją i Afryką wyobrazić chciał Australję. Europę wyobraził w osobie siedzącego z piórem w ręku mędrca; Azję przez siedzącego i tytuń kurzącego Mahometanina; Afrykę przez stojącego z dzirydem i na pół obnażonego murzyna; Amerykę przez młodzieńca, ubranego po europejsku na głowie piórami ustrojonego. Przy każdym obrazie umieścił mniéj więcéj stósowne emblemy i nazwisko części świata, zapewne dla tego, aby który z widzów nie wziął przez omyłkę jednéj za drugą.

— P. Felix Boznański ogłosił we Lwowie prenumeratę na 3 tomy pism własnych wierszem i prozą, między któremi znajduje się, *rys duszy ś. p. xięcia Adama Czartoryskiego*, oraz komedje oryginalne: *Trzy wioski pod Bełzem i Szczęście z przypadku.*

— Pan Kamiński dyrektor teatru lwowskiego napisał nową operę narodową w trzech aktach p t. *Szkalmierzanki* z muzyką Pana Baschny która miała być graną w tych dniach przez przejeżdzających artystów teatru lwowskiego w Krakowie.

— W czoraj ciepła stopni 25.

ROSSJA. — *Z Petersburga d.* 5 *czerwca v. s.* — Reskryptem z d. 11 maja datowanym w Warszawie, raczył N. Pan mianować: jenerała piechoty Kurutę kawalerem orderu S. Andrzeja; prezydującego w radzie administracyjnéj Król: Pol: Walentego hr. Sobolewskiego kawalerem orderu S. Włodzimierza pierwszej klassy większego krzyża; ministra skarbu Król: Pol: xięcia Lubeckiego kawalerem tegoż orderu; ministra spraw wewnętrznych hr. Mostowskiego kawalerem orderu S. Alexandra newskiego; ministra sprawiedliwości Ignacego hr. Sobolewskiego kawalerem tegoż orderu.

— Aktuaryusz w kolegjum spraw zagranicznych Marcelin xiąże Lubomirski mianowany kamerjunkrem dworu cesarkiego.

— Krzyż mniejszy ś. Katarzyny otrzymały, małżonki jenerała piechoty Lewickiego, jenerała adjutanta Rychtera i hrabina Gutakowska.

— Orderem ś. Anny z koroną cesarską, zaszczyceni zostali: baron Morenheim i jenerał porucznik Żandr; takiż order bez korony otrzymali jenerałowie majorowie: Knorring, Diaków, Kołzaków i Essaków.

— Zostający w kancellarji ministra sekretarza stanu król. pol. sekretarz Linowski, mianowany został assessorem kollegjalnym, z przeznaczeniem do pełnienia obowiązków przy poselstwie cesarskiem w Bruxelli.

— N. Pan na przedstawienie główno kommenderującego 2 armją, obdarzył złotym krzyżem na wstędze ś. Jerzego kapłana Chocewicza, za okazaną gorliwość w bitwie przy wzięciu twierdzy Kale, w czasie któréj zachęcał wojsko do mężnego pełnienia obowiązków i do saméj twierdzy szedł z krzyżem w ręku na czele bataljonu.

ANGLJA. — *Z Londynu d.* 15 *czerwca.* — Mówią że król J. powierzy naczelne dowództwo wojska xięciu Cambridge, którego się wkrótce w Anglji spodziewają.

— Xiąże Wellington miał wezwać P. Brougham, aby wszedł w służbę rządową. P. Brougham nie jest od tego, ale dotychczas nie może xiąże znaleść urzędu, któryby się P. Brougham odpowiednim zdawał.

— Lord Stourton przeciwny był uchwaleniu adresu z podziękowaniem dla P. O'Connella, albowiem według niego katolicy po uzyskaniu emancypacji przestali stanowić oddzielną korporację, a zatém i adresów in corpore uchwalać nie mogą.

— Depesze konsula angielskiego w Grecji, P. Dawkins z d. 22 maja, potwierdzają wiadomość o kapitulacjach Missolungi, Anatoliko i Lepanto. Jenerał Church złożył dowództwo wojska greckiego i pojechał do Eginy, aby się rozmówić z prezydentem względem ubliżającéj mu nominacji hr. Augustyną Capodistrias kommissarzem wojskowym.

— Rozeszła się pogłoska, że znowu dwa okręta linjowe i dwie fregaty popłyną na morze śródziemne.

— Z miast fabrycznych pomyślniejsze są doniesienia. W Barnsléy zgodzili się właściciele z fabrykantami względem zapłaty. W Glazgowie pokazuje się więcéj życia w handlu, a szczególniej zatrudnieni są tkacze wyrobów jedwabnych. W Manchester przywrócono spokojność i w ostatnim tygodniu zamówiono znaczne partje tkanin bawełnianych i przędzy bawełnianéj. Tylko fabryki sukna w Jorkshire nie mają pomyślnych widoków.

— Śpiewaczka niemiecka pani Kraus Wranicka dała się tu słyszyć na koncercie i powszechnie się podobała.

— Nowojorkskie gazety chwalą przyzwoite, męskie i dzielne postępowanie prezydenta Zjednoczonych Krajów Ameryki północnéj, P. Jackson. Posłuchania u niego trwają tylko kilka minut; wszystko załatwia jak najformalniej; niczego nie przyrzeka; odpowiada krótko i spiesznie; postanowił zaprowadzać reformy stanowcze i być nieprzebłaganym dla urzędników sprzedajnych i niedbałych.

— Z Madras piszą, że wnuk Szacha perskiego z własnej woli w listopadzie r. z. z 1500 ludzi na miasto Bassora napadł i mnóstwo pieniędzy zrabował. Ludzi nie wiele przy tém zginęło. Faktorja angielska nie poniosła żadnéj straty.

— Dla zachęcenia do zakładania osad nad rzeką łabędzią, każdemu co się zobowiąże posłać do osady swoim kosztem 1000 rodzin, przyrzeczono 250,000 akrów ziemi; z tych przeznaczają 100,000 akrów dla osadników, 50,000 akrów na publiczne zakłady, 100,000 akr. dla przedsiębiercy. Oprócz tego osadnicy musieliby przez lat 7 robić dla przedsiębiercy po 3 dni w tygodniu.

— Listy z Kanton, rozwodzą się nad zdzierstwami i obelgami jakich doznają od Chińczyków tamtejsi cudzoziemcy; ci znowu używają różnych sposobów, aby uwiadomiać wielkorządzcę o tych bezprawiach.

— Mehemed Ali pasza Egiptu, każe teraz odlewać w Kairo poprawne czcionki arabskie i kilka zatrudnia drukarń. W tych czasach wyszło tam z pod prassy kilka dzieł historycznych, wojskowych i innych naukowych.

— Na posiedzeniu izby niższej d. 12 czerwca złożył P. Jnglis petycję o emancypację protestancką. Dała mu do niéj powód ta okoliczność, iż dwóch officerów protestanckich na wyspie Malcie aresztowano, że nie chcieli dać ognia z dział, na cześć świętego. Rozkaz im dany, uważał P. Jnglis za ograniczenie mniemań religijnych. P. Hardinge, sekretarz wojny odpowiedział, że przedmiot ten nie tyczy się bynajmniéj religji, ale karności, gdyż komendant wyspy wydał rozkaz do wspomnionego salutowania i officerowie dla tego tylko otrzymali dymisje że nie chcieli być posłuszni. Z resztą wojsko angielskie szanuje w każdym zagranicznym kraju zwyczaje miéjscowe; wojsko pruskie złożone prawie z samych lutrów, salutowało zawsze we Francji S. hostję.

— Przybyły do Londynu d. 11 czerwca goniec, miał przywieść xięciu Lieven, nader ważne depesze. Xiąże odebrawszy je udał się natychmiast z hr. Matuszewicem na naradę do ministra spraw zagranicznych hr. Aberdeen.

FRANCJA. — *Z Paryża d. 14 czerwca.* — Król J. podpisał d. 10 b. m. postanowienie ściągające się do intendentur wojskowych. Korpus ten będzie należał do sztabu głównego wojska i będzie się składał z 20 intendentów, 33 podintendentów piérwszéj klassy, 50 podintendentów drugiéj klassy, 80 podintendentów trzeciéj klassy i 25 adjunktów. Stopień intendentów będzie trzymał środek między stopniem jenerałów majorów i pułkowników; podintendentów między stopniem pułkowników i podpułkowników; adjunktów między stopniem szefów bataljonowych i kapitanów.

— Gazeta Codzienna prostuje wieść o jakoby płatnych przez króla deputowanych w ten sposób: „Przeszłego czwartku, kiedy bióro izby deputowanych, królowi przyjęty projekt składało, rzekł monarcha poważnie do jednego z deputowanych: „*WPan mylnie mnie rozumiałeś; kiedy jeszcze byłem bratem królewskim, mogłem bez wątpienia płacić wynagrodzenia niektórym deputowanym co mi sprzyjali, ale co było wolno bratu królewskiemu tego król nigdy nie uczynił.*"

— Listy z Madrytu donoszą o zupełnéj zmianie ministrów hiszpańskich. Wszystkie widowiska w Hiszpanji zamknięte są z powodu zgonu królowéj na trzy miesiące. Niektóre towarzystwa aktorów będą wystawiały sztuki hiszpańskie w pogranicznych miastach hiszpańskich, jak np. Bajonnie i Perpignan. Dziennik handlowy zaprasza aktorów hiszpańskich do Paryża.

— Dnia 6 czerwca wysiadło na ląd w Havre kilkunastu wojskowych Portugalczyków, a między nimi hr. Villaflor, który popłynie na wyspę Tercejrę, aby się naradzić z tamtejszą rejencją, względem środków, jakich się chwycić mają w teraźniejszych okolicznościach wychodźcy portugalscy.

— W wielu miastach portugalskich zaszły czynne kłótnie w maju między stronnikami Don Miguela i konstytucjonistami, których za to aresztowano.

— Dnia 6 czerwca wsiadło w Havre na okręt 300 Szwajcarów i popłynęło do Nowego Jorku, gdzie na zawsze osiądą.

— Przełożony dnia 6 b. m. Izbie parów projekt do prawa o handlu xięgarskim, składa się z 9 artykułów zawierających następujące przepisy: Liczba xięgarzy jest nieograniczona. Kto atoli chce trudnić się tym rodzajem przemysłu, musi złożyć przysięgę i otrzymać patent od króla. Patenta wszystkim tym wydawane będą, którzy złożą przyzwoite dowody swojéj zdolności i moralnego prowadzenia się. Co się tycze wymaganych dowodów zdolności, ubiegający się o patent albo musi dowieść, iż trzy lata był w handlu xięgarskim będącym w stolicy departamentu lub okręgu sądowego, albo też podać się examinowi kommissji złożonej z 3 drukarzy, xięgarzy lub posiadających stopnie naukowe. Na powyższych examinatorów jednego mianować będzie ubiegający się, jednego prefekt i jednego rektor uniwersytetu.

Posiadający stopnie akademickie, lub ci którzy ukończyli humaniora w jednem z gimnazjów, są wyłączeni od składania dowodów zdolności. Dowód dobrego prowadzenia się stanowić ma świadectwo obyczajów, wydane przez wojta miejscowego i trzech obywateli posiadających jeden z przymiotów, których wymaga prawo o sądzie przysięgłych. Ubiegający się winien złożyć przysięgę, w któréj przyrzeka wierność królowi, posłuszeństwo konstytucji, tudzież iż nie będzie przedawał ani upowszechniał żadnéj xiążki przeciwnéj religji, obyczajności i prawom krajowym. Ktoby się trudnił bez patentu handlem xięgarskim, ulegnie karze 100 do 300 franków. Odebranie patentu może nastąpić, tylko za wyrokiem sądowym, w sposób jaki jest przepisany prawem przy oddalaniu adwokatów, notarjuszów i ajentów wexlowych. Kara ta wymierzona będzie dopiero w razie powtórzenia przestępstwa. Do handlu kramarskiego xiąż-

kami, potrzebne jest oddzielne upoważnienie, które napowrót odebrane być może. Przestępcy karani będą czternastodniowym aresztem i zapłacą 300 franków kary pieniężnéj.

— Oprócz Paryża tylko jedenaście miast posiada użyteczne zakłady kass oszczędności, jako to: Rouen, Nantes, Brest, Havre, Reims, Troyes, Metz, Lyon, Marsylja, Nimes i Bordeaux.

HISZPANIA, — *Z Madrytu dnia 28 maja.* — Mówią tuż o nowych zaślubinach króla J. z xiężniczką neapolitańską Marją Krystyną. Poseł sycylijski zatrudnia się gorliwie tą sprawą.

TURCJA. — *Z Stambułu 27 kwietnia.* — Goniec Smirneński umieścił następujące dawniejsze wiadomości:

Jazda gwardji tureckiéj zostaje w okolicach Ponte Grande, gdzie są słodkie wody, i bujne pastwiska. Piechota obozować będzie pod Tharapia; część téj piechoty rozwinie swoje namioty koło starych koszar, zbudowanych przez sułtana Selima, a później zburzonych przez Janczarów. — Seraskier odwiedzał dnia 20 kwietnia fabrykę prochu w towarzystwie kilku officerów sztabowych; kazał on w obecności swojej wykonać z prochem doświadczenie, które się pomyślnie udało. Przy téj fabryce będzie umieszczony Włoch niedawno tu przybyły, doświadczony w sztuce wyrabiania prochu. Postanowił także Seraskier dwóch francuzkich nauczycieli; jednym z nich jest P. Bourat officer lekkiéj jazdy, brat hr. Bourat, który z zaletą służy w wojsku francuzkiém, jako pułkownik głównego sztabu. Pana Bourat przywiodło tu upodobanie w podróżach; P. Gaillard zalecił go Seraskierowi jako zdatnego officera; ten zaś poruczył mu obowiązek uczenia kilkunastu młodzieńców najznakomitszych rodzin w Stambule. Drugim niedawno na nauczycielstwo postanowionym officerem jest Piemonczyk Riva, który przez długi czas służył w wojsku francuzkiém. Zostawał on już w służbie sułtana roku zeszłego, lecz otrzymał dymissję w obozie pod Szumlą. Teraz odprawuje codziennie ćwiczenia wojskowe w Eski-Serail z przybywającemi ze wszech stron rekrutami. Onegdaj wieczorem Seraskier oddalił się po raz drugi dla obejrzenia brzegu europejskiego Bosforu aż ku Tharapji i Bujukdere. Ten weteran tureckiego wojska ukazuje mimo siedmidziesiąt-letniéj starości niezmordowaną czynność i entuzjazm młodzieńca. Już kieruje ćwiczeniem wojsk swoich, już dla podniesienia ich zapału sam staje w szeregach żołnierzy. Syn jego przysposobiony, Mehemet-Bej, officer pełen talentów, dzielnie wspiera te usiłowania ojca. Na równą zasługuje pochwałę naczelny nauczyciel Pan Gaillard; przyłożył on się najpierwszy do wojennéj organizacji wojska tureckiego. Wkrótce po ogłoszeniu rozkazu organizacji wojska regularnego, przybył tu z Krajowy zalecony od tamtejszego konsula jeneralnego Pana Dawid: ostatni jest dawnym i ścisłym przyjacielem Seraskiera, który wtedy był kapudanem baszą, i stał z eskadrą swoją pod Metelino. Wówczas wszedł P. Gaillard do służby tureckiéj; przez pół-trzecia roku wyuczył ćwiczeń wojskowych 60 batalionów, z których 30 broni Balkanu, 10 zostaje w Azji, a 10 w okolicach Stambułu. P. Gaillard założy zupełny instytut nauczycieli złożony z officerów i podofficerów, którzy ogromną massę nieregularnego wojska uczyć będą wedle taktyki wojennéj. Seraskier jest piérwszym ministrem tureckim, który gardząc dotychczasowemi uprzedzeniami, Muzułmanów obcym nauczycielom porucza.

— Szwedzki lekarz Hedenborg, który więźniom rossyjskim dawał pomoc lekarską na wyspie Halky, i następnie z zlecenia rządu rossyjskiego około zdrowia ich miał staranie, otrzymał od cesarza pierścień brylantowy w nagrodę niciinteressowanych usług.

— Taż sama gazeta pisze:

»Nieraz mieliśmy sposobność wymierzania należnych pochwał umiarkowaniu, z jakiem obadwa admirałowie rossyjscy postępują sobie przywodząc do skutku ostre od wojny nierozdzielne środki. Spieszymy z ogłoszeniem świeżego przykładu tego umiarkowania. Kontr-admirał Ricord, którego flotta przy Tenedos zostająca przetrząsa wszelkie okręty kupieckie płynące do Stambułu, dozwolił wolnego przejścia płynącym z Smyrny okrętom naładowanym zapasami zboża dla domów francuzkich w Stambule. Vice admirał Heiden, znajdujący się w téj chwili pod Dardanelami pochwalił to złagodzenie doli Europejczyków w Stambule, i toż samo uczyni jeżeli kontradmirał Ricord opuści swoje stanowisko. Upoważnieni jesteśmy do ogłoszenia: że kwity i deklaracje tych osób, które przyjaciołom swoim w Stambule życzyłyby posłać zboża, powinny być pisane w językach angielskim, francuzkim i włoskim, aby officer rewidujący okręt, natychmiast mógł zrozumieć o co rzecz idzie. Zdaje się nam, iż wynurzając obudwom admirałom wdzięczność naszą za ich wspaniałomyślne postępowanie, jesteśmy tylko organem cudzoziemców w Stambule.

— *Korrespondent Norymberski* pisze z nad niższego Dunaju pod dniem 26 maja; co następuje:

Ponieważ wszystek bitny lud turecki wewnątrz kraju częścią broni Szumli, po części téż wyginął od miecza i chorób, przeto rozumieją że uciśnieni chrześcijanie w Macedonii, prędzéj teraz niż kiedy powstaną. Poruszenie takie nieochybnie osiągnęłoby cel zamierzony, skoro Rossjanie opanują *Sophia.* Zresztą chrześcijanie w prowincjach tureckich życzyliby sobie tego, iżby Rossja przewlec jeszcze chciała uderzenie na Stambuł, by tém swobodniéj działać mogła ku ich uwolnieniu w Macedonji i Albanji. Taktyka turecka zależąca na ustawicznem niepokojeniu pozycji wojska rossyjskiego w większych operacjach, przyczynia się do większego krwi rozlewu z obu stron; ale właśnie ta zuchwałość czynienia najazdów wielkiemi massami, przyprawi muzułmanów w końcu o wielkie klęski. Ponieważ leże nad brzegami Dunaju są niezdrowe, więc tém potrzebniejszą rzeczą jest dla Rossjan postępowanie naprzód. Uderzenie na Szumlę z frontu, zdaje się ulegać trudnościom; przetoż dywersja ku Sophji mogłaby się stać bardzo pożyteczną. Tam znajdują się najliczniejsze magazyny; tam także możnaby łatwo odciąć Turkom dowóz zapasów z Salonich.

WIDOWISKA W STOLICY.

TEATR FRANCUZKI. Dziś komedjo-opery: *Dix Ans de Constance. L'Anonyme ou Encore un Folliculaire. L'Héritière.*

GABINET TOPOGRAFICZNY w salach redutowych.

KANTOR GŁÓWNY GAZETY POL. PRZY ULICY NOWOMIEJSKIEJ NRO 163. W DRUKARNI GAŁĘZOWSKIEGO PRZY ULICY ZABIEY Nro 472.